

Eleni, Troszeczkę ziemi, troszeczkę słońca

Gdy słońce ześle na ziemię swój blask
Znów myśli me płyną przez niebo do gwiazd
Gdy barwne kwiaty się chylą do rąk
Podnoszę do góry wzrok

Tam w niebie wysokim jest dobro i zło
Podziwiam obłoki nim padnie z nich grom
I szukam daremnie słów , które wziął wiatr
I czego mi jeszcze brak

Troszeczkę ziemi, troszeczkę słońca
Gdy dzień nie dzieli a noc nas łączy
Troszeczkę ziemi, troszeczkę serca
Tego pragniemy by piękniej żyć

Troszeczkę ziemi, troszeczkę nieba
Bo chmur i cieni nam już nie trzeba
Troszeczkę ziemi, troszeczkę słońca
Trochę nadziei i więcej nic

Przyglądam się kwiatom i dobrze mi z tym
Dopóki trwa lato nie lękam się zim
I chociaż jesienny powieje wnet wiatr
Odnajdę znów lata ślad

Troszeczkę ziemi, troszeczkę słońca
Gdy dzień nie dzieli a noc nas łączy
Troszeczkę ziemi, troszeczkę serca
Tego pragniemy by piękniej żyć

Troszeczkę ziemi, troszeczkę nieba
Bo chmur i cieni nam już nie trzeba
Troszeczkę ziemi, troszeczkę słońca
Trochę nadziei i więcej nic

To od lat jest moja pieśń
Weź mój świat i w dłoniach nieś
To od lat jest moja pieśń
Weź mój świat i w dłoniach nieś